

Protokół Nr 55/13
z posiedzenia Komisji Gospodarki Komunalnej i Polityki Mieszkaniowej
Rady Miasta Poznania
w dniu 27 września 2013 r.

Posiedzenie Komisji Gospodarki Komunalnej i Polityki Mieszkaniowej RMP, któremu przewodniczył **Przewodniczący Tomasz Lewandowski**, odbyło się w Sali Sesyjnej nr 2 w Urzędzie Miasta Poznania.

W posiedzeniu udział wzięło 10 członków Komisji, co stanowi quorum mogące podejmować prawomocne decyzje oraz zaproszeni goście (**załącznik nr 1,2** do niniejszego protokołu).

Zaproszenie na posiedzenie stanowi **załącznik nr 3** do protokołu.

Przyjęto następujący porządek obrad:

1. Dyskusja na temat gospodarki odpadami na terenie Aglomeracji Poznańskiej – konsekwencje wyniku przetargu na odbiór odpadów dla Miasta Poznania i jego mieszkańców.
2. Sprawy wniesione, wolne głosy i wnioski.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski powitał członków Komisji i wszystkich zaproszonych gości. Wskazując, że posiedzenie będzie poświęcone dyskusji na temat gospodarki odpadami na terenie Aglomeracji Poznańskiej przypomniał, że w ostatnich dniach rozstrzygnięty został przetarg na odbiór odpadów komunalnych i poinformował, że jeszcze przed jego rozstrzygnięciem docierały do niego zarzuty dot. funkcjonowania Związku Międzygminnego GOAP. Dodał, że w tym czasie po stronie Radnych również pojawiały się pewne wątpliwości: czy i w jakim zakresie angażować się w wyjaśnianie tych zarzutów, czy i na ile nie jest to gra rynkowa firm biorących udział w przetargu? Wskazał, że rozwój zdarzeń doszedł do takiego momentu, że konieczne stało się zorganizowanie odrębnego posiedzenia Komisji Gospodarki Komunalnej i Polityki Mieszkaniowej poświęcone temu tematowi. Wskazał, że w pierwszej kolejności przekaze głos Prezydentowi Kruszyńskiemu, który zapewne odniesie się do pewnych wątpliwości formułowanych przez niego na wtorkowej sesji. Dodał, że chciałby podyskutować na temat sposobu przygotowania się przez GOAP do przetargu i sposobu zorganizowania dialogu z firmami odbierającymi odpady na temat funkcjonowania systemu gospodarki odpadami na terenie Poznania i całej Aglomeracji Poznańskiej. Podał także, że chciałby się dowiedzieć, czy i w jakim zakresie Związek skorzystał z doświadczeń firm odbierających odpady? Podkreślił, że w dalszej części posiedzenia chciałby również porozmawiać na temat nowej rzeczywistości śmieciowej po 1 lipca 2013 r. Następnie chciałby poruszyć kwestię ogłoszenia przetargu na odbiór odpadów i w tym zakresie chciałby uzyskać informację, kiedy GOAP przystąpił do przygotowania SIWZ, kiedy został on opracowany, kiedy powstała jego ostateczna wersja i dlaczego przetarg został ogłoszony dopiero w maju? Podał, że chciałby także porozmawiać na temat samych zapisów umieszczonych w SIWZ oraz wymogów stawianych przez GOAP firmom

startującym w przetargu, w szczególności wymogów dot. bazy, jaką firma startująca w przetargu powinna posiadać. Podał, że na końcu chciałby porozmawiać także na temat potencjalnych skutków, jakie mogą się wiązać z takim a nie innym rozstrzygnięciem przetargu. Zaakcentował, że liczy na uczestnictwo w dyskusji przedstawicieli firm biorących udział w przetargu i oddał głos Prezydentowi Kruszyńskiemu.

Ad. 1

Zastępca Prezydenta – Mirosław Kruszyński wskazał, że w pierwszej kolejności będzie chciał przedstawić informacje na temat przetargu w trybie „z wolnej ręki”, w których zawarte również będą informacje na temat organizowania się Związku i terminów przygotowywania poszczególnych dokumentów, w tym i dokumentu związanego z ogłoszeniem przetargu na odbiór odpadów, które miało miejsce 16 maja. Dodał, że w drugiej kolejności poprosi Dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego o przedstawienie informacji na temat działalności Zakładu Zagospodarowania Odpadów, która oparta jest na zasadach wynikających z zawartej ze Związkiem umowy. Wskazał, że chciałby też, aby Prezes Zakładu Zagospodarowania Odpadów przedstawił informacje na temat odbioru odpadów zielonych i wątpliwości w tym zakresie. Zaznaczył, że przedstawi on również informacje na temat ilości deklaracji, środków, jakie wpłynęły do Związku, jak i ilości osób objętych systemem.

Odpowiadając na wątpliwości podnoszone przez Przewodniczącego w zakresie prawidłowości zlecenia przez ZM GAOP w trybie bezprzetargowym, do czasu rozstrzygnięcia przetargu, usług odbioru odpadów komunalnych wskazał, że Związek powierzył to zadanie w trybie z wolnej ręki w oparciu o ustawę prawo zamówień publicznych i ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Dodał, że zgodnie z wymogami prawa zamówień publicznych w terminie 3 dni od wszczęcia postępowania w trybie z wolnej ręki Związek zawiadomił Prezesa Zamówień Publicznych o zastosowanym trybie podając szczegółowe uzasadnienie faktyczne i prawne potwierdzające legalność działania Związku w tej sprawie.

Kontynuując wskazał, że zgodnie ze znowelizowanymi przepisami ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach Związek był zobowiązany do zapewnienia ciągłego odbioru odpadów komunalnych z nieruchomości położonych na terenie Związku począwszy od 1 lipca 2013 r., a niezapewnienie odbioru od tej daty stwarzałoby poważne zagrożenia i nieodwracalne szkody nie tylko dla środowiska, ale także dla zdrowia ludzkiego. Podał także, że zgodnie z ww. ustawą wybór wykonawcy usług powinien nastąpić w trybie przetargu, jednak z obiektywnych przyczyn, niezależnych od GOAP nie był on w stanie ogłosić przetargu na świadczenie usług odbioru i zagospodarowania odpadów komunalnych wcześniej niż 16 maja 2013 r.

Omawiając przyczyny, które spowodowały, że wcześniejsze ogłoszenie przetargu nie było możliwe wskazał, iż:

1. Dopiero 22.10.2012 r. opublikowano uchwałę Sejmiku Województwa Wielkopolskiego w sprawie wykonania Planu gospodarowania odpadami dla województwa wielkopolskiego na lata 2012-2017, która określała regiony gospodarki odpadami dla województwa wielkopolskiego. Uchwała ta określała również regionalne instalacje do przetwarzania odpadów komunalnych w poszczególnych regionach gospodarki odpadami komunalnymi oraz instalacje przewidziane do zastępczej obsługi tych regionów, dlatego też wykonywanie założeń Planu gospodarki odpadami było wcześniej niemożliwe.
2. Przyjęcie ostatecznej wersji statutu z przyczyn niezależnych od Związku nastąpiło dopiero 19 lutego 2013 r.

3. Podjęcie przez Związek uchwały w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Związku oraz szeregu dalszych uchwał wymaganych przez ustawę o utrzymaniu czystości i porządku w gminach możliwe było dopiero w marcu i kwietniu 2013 r. – uchwały te determinowały model gospodarki odpadami komunalnymi na terenie związku.
4. Podjęcie przez GOAP uchwały w sprawie WPF na lata 2013-2017 oraz uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu na rok 2013 możliwe było dopiero 28 marca 2013 r. – uchwały te zapewniły środki na sfinansowanie zamówienia.
5. Konieczne było zebranie od podmiotów zewnętrznych niezbędnych danych dot. funkcjonowania całego systemu gospodarki odpadami komunalnymi w celu opisu przedmiotu zamówienia.
6. Związek tworzy 10 gmin – sama wielkość tego Związku powoduje, że szybkość działania Związku dot. zmian statutu niezbędnych do skutecznego wdrożenia nowego systemu odbioru odpadów komunalnych była znacznie spowolniona z przyczyn od Związku niezależnych – wynika to bowiem z procedury wprowadzania tych zmian (stosowne uchwały w sprawie zmian statutu o tożsamej treści podjąć musiały wszystkie gminy należące do Związku). Podkreślił, że Zgromadzenie Związku podjęło uchwałę dostosowującą statut Związku do zmienionych przepisów już we wrześniu 2012 r. jednak w związku ze zgłoszonymi przez Wojewodę zastrzeżeniami zmiana statutu została zarejestrowana dopiero w lutym 2013 r.

Podsumowując wskazał, że z przyczyn niezależnych od Związku, których nie mógł przewidzieć i na które nie miał wpływu znalazł się w sytuacji wyjątkowej – z jednej strony był zmuszony zapewnić nieprzerwany odbiór odpadów komunalnych od mieszkańców Związku bezwzględnie i nieodwracalnie od 1 lipca 2013 r., z drugiej zaś strony ze względu na niezależne od Związku i przez niego niezawinione zewnętrzne przeszkody nie mógł przygotować i ogłosić przetargu w terminie, który zapewniałby odpowiednio wcześniej wybór wykonawcy na usługę odbioru odpadów komunalnych. Dodał, że przystępując do realizacji swoich statutowych zadań Związek potrzebował czasu na opracowanie modelu funkcjonowania nowego systemu gospodarowania odpadami komunalnymi na jego terenie, w ramach którego możliwe było opracowanie szczegółowej specyfikacji istotnych warunków zamówienia na odbiór i zagospodarowanie odpadów od mieszkańców nieruchomości zamieszkałych i niezamieszkałych. Podał także, że Związek, jako nowopowstały podmiot nie posiadał bazy danych o obecnie funkcjonującym systemie niezbędnej do opisu zamówienia objętego przetargiem. Podkreślił, że sytuację, w jakiej znalazł się Związek można przyrównać do sytuacji nie tylko wyjątkowej, lecz wręcz kryzysowej, dlatego też decyzja o udzieleniu zamówienia „z wolnej ręki” uzasadniona była wyższą koniecznością i zmierzała do zapewnienia ciągłości odbioru odpadów komunalnych.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski wskazał, że skierował wniosek o przeprowadzenie kontroli doraźnej i otrzymał informację z Urzędu Zamówień Publicznych o wszczęciu takiej kontroli w związku z czym zapytał, czy kontrolerzy pojawili się w GOAP? Odnosząc się do przedstawionego ciągu zdarzeń uniemożliwiających wcześniejsze przygotowanie SIWZ wskazał, że wyjaśnienia te możnaby uznać za wyczerpujące i usprawiedliwione gdyby GOAP był jedynym związkiem komunalnym na terenie Polski. Podkreślił, że odnosi wrażenie, iż inne Związki działające na terenie województwa wielkopolskiego poradziły sobie z tą sytuacją i rozstrzygnęły przetargi przed 1 lipca i zapytał, czy może myli się w tym zakresie i żadnemu Związkowi nie udało się rozstrzygnąć przetargów przed 1 lipca?

Zastępca Prezydenta – Mirosław Kruszyński odnosząc się do pierwszego pytania odpowiedział, że nic mu nie wiadomo, aby kontrolerzy się w GOAP pojawili. Związek miał długi proces związany z ostateczną rejestracją, wynikało to między innymi z zawłości prawnych spowodowanych szczególną sytuacją Miasta Poznania jako uczestnika Związku i inwestora spalarni. Ponadto każda zmiana statutu Związku wiązała się z koniecznością podejmowania przez poszczególne gminy, uczestników Związku, uchwał organów uchwałodawczych gmin, a dopiero potem na ich podstawie Zgromadzenie ZM GOAP mogło podejmować wiążące uchwały.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski zapytał, kiedy ostatecznie zlecono przygotowanie SIWZ i kto go przygotowywał?

Zastępca Prezydenta – Mirosław Kruszyński odpowiedział, że SIWZ przygotowywany był przez pracowników Związku, których praca wspierana była przez prawników z kancelarii zewnętrznej. Dodał, że 16 maja 2013 r. został ogłoszony przetarg, którego pierwotne rozstrzygnięcie miało nastąpić w czerwcu, jednak ze względu na zmiany wprowadzane do SIWZ był on wydłużany. Podał także, że 21 maja, a więc już po ogłoszeniu przetargu, poinformowano o przystąpieniu do realizacji zamówienia z wolnej ręki i zaproszono firmy dotychczas odbierające odpady do negocjacji, które zakończyły się podpisaniem umów z 7 wykonawcami, którzy niezwłocznie przystąpili do przygotowania harmonogramów odbioru odpadów i dostarczenia niezbędnych pojemników na odpady. Podkreślił, że istotnym jest fakt, że Związek najpierw ogłosił przetarg a dopiero później wyłonił odbiorców z wolnej ręki.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski wskazując, że GOAP funkcjonował już wcześniej zapytał, dlaczego w związku z niewielką liczbą etatów na to zadanie nie rozpoczęto prac koncepcyjno-analitycznych nad założeniami SIWZ znacznie wcześniej? Dodał, że jego zdaniem opis zamówienia mógł być przygotowany wcześniej (ilość nieruchomości, ilość pojemników na tych nieruchomościach, oszacowanie wielkości strumienia odpadów).

Zastępca Prezydenta – Mirosław Kruszyński wyjaśnił, że nad przygotowaniem tych szczegółów pracował, niezależnie od GOAP, powołany przez niego zespół składający się z pracowników urzędu, który został rozwiązany w dniu dzisiejszym. Dodał, że prace prowadzone były dwutorowo do czasu zarejestrowania ostatnich zmian w statucie mówiących, że Miasto Poznań gospodaruje odpadami z terenu Związku. Podkreślił, że Związek GOAP niezwłocznie po rejestracji statutu i uzyskaniu możliwości podejmowania wiążących uchwał, przejął materiały przygotowane przez powołany zespół. Zostały one szybko uszczegółowione, dostosowane do podjętych uchwał i wykorzystane w pracach nad określeniem warunków przetargu.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski zapytał, czy GOAP korzystał z wiedzy firm funkcjonujących na rynku i zajmujących się odbiorem odpadów komunalnych, czy rozmawiano z działającymi w tym zakresie podmiotami na temat jak ten system zorganizować, aby optymalnie mógł on funkcjonować od 1 lipca i jednocześnie nie był on zbyt drogi dla mieszkańców?

Zastępca Prezydenta – Mirosław Kruszyński wskazał, że system został nakreślony uchwałą sejmiku i Związek nie mógł współpracować z firmami, gdyż byli oni potencjalnymi kandydatami, którzy mogliby startować w przetargu.

Przewodniczący Związków Zawodowych Remondis Sanitech Poznań – Ryszard Skrzypczak wyraził wątpliwość, co do stanu przygotowania GOAP do stworzenia SIWZ. Wskazał, że GOAP nie posiadał żadnej bazy danych i nie posiada jej do dnia dzisiejszego. Dodał, że obecnie baza ta tworzona jest przez firmy, które świadczą usługi odbioru odpadów i podkreślił, że świadczy o tym skandalicznie zaniżony budżet przyjęty w SIWZ, który określony został w przewidywanej ilości odbieranych odpadów.

Zastępca Prezydenta – Mirosław Kruszyński odnosząc się do kwestii związanych z przetargiem zaznaczył, że nie będzie wypowiadał się w kwestiach związanych z przetargiem, ponieważ procedura przetargowa nie została zakończona. Wskazał, że wyłączył się z prac komisji przetargowej, gdyż jako Zastępca Prezydenta Miasta ma nadzór właścicielski nad spółkami z udziałem miasta, w tym sp. Remondis. Dodał, że podobna sytuacja została zgłoszona przez dwóch innych członków Zarządu, dlatego też Zarząd podjął uchwałę, że kompetencje w zakresie zamawiającego przekazuje członkowi Zarządu i jednocześnie Dyrektorowi Biura Związku – Panu Gonerze.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski dopytał, kiedy nastąpiło to wyłączenie?

Zastępca Prezydenta – Mirosław Kruszyński wskazał, że nastąpiło to po złożeniu oferty przez Spółkę Remondis, czyli 7 sierpnia i dodał, że do zakończenia przetargu nie może się w tej kwestii wypowiadać. Podał, że po rozstrzygnięciu przetargu Pan Gonera na pewno podejmie dyskusję w tym zakresie i przedstawi wszystkie informacje na ten temat.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski zapytał, dlaczego ilość odpadów określonych w SIWZ w trakcie trwania przetargu została zmniejszona?

Zastępca Prezydenta – Mirosław Kruszyński wskazał, że zna powody tej decyzji jednak nie może wypowiadać się w tym temacie ze względu na trwającą procedurę przetargową. Wyjaśnił, że zgodnie z zapisami SIWZ ilość odpadów oraz pojemników określono ryczałtowo a w sytuacji, gdy będzie więcej odpadów to GOAP będzie zlecał dodatkowe zamówienia. Odpowiadając na pytanie Przewodniczącego Lewandowskiego wskazał, że wojewódzki Plan gospodarki odpadami określił ilość odpadów dla naszego regionu i właśnie tą wartość umieszczono pierwotnie w SIWZ. Dodał, że po dyskusjach i zgłaszanych uwagach, kierując się racjonalną przesłanką, aby nie tworzyć ryczałtu zbyt wysokiego, zmniejszono jego wysokość do ilości odpadów, jakie były w roku 2012.

Przedstawiciel PUK A. Zys – Andrzej Springer wskazał, że nie podziela optymizmu dot. przygotowania SIWZ i wiedzy GOAP na temat tego, co, gdzie, jak i za ile trzeba byłoby wywieźć. Podkreślając, że odnosi wrażenie, że GOAP był ofiarą organów nadzoru, które wiecznie zgłaszały zastrzeżenia zapytał, czy możnaby podsumować ile zastrzeżeń do uchwał podjętych przez GOAP zostało zgłoszonych i jaki stanowi to procent wszystkich podjętych uchwał. Dodał, że jego zdaniem zostały one zakwestionowane, gdyż były źle przygotowane. Zgodził się ze słowami przewodniczącego ZZ Remondis i podał, że specyfikacja nie mówiła również o pojemnikach o pojemności 240 litrów i kontenerach, które mają istotny wpływ na koszt wywozu. Wyraził oburzenie, że w momencie, gdy nowy system gospodarki odpadami wchodził w życie i firmy zajmujące się odbiorem odpadów nie szczydziły swoich sił i środków wielu pracownikom GOAP o kluczowym znaczeniu udzielono urlopy wypoczynkowe.

Radny Szymon Szynkowski vel Sęk zapytał, jak od momentu powstania Związku wyglądało zatrudnienie, jaki był zakres prac tych osób, jakie były środki techniczne do ich dyspozycji i jak w kluczowym momencie udzielane były urlopy wypoczynkowe?

Zastępca Prezydenta – Mirosław Kruszyński wskazał, że Związek wprowadził do statutu niestandardową zmianę, na podstawie której kompetencje wszystkich gmin uczestników Związku, w zakresie gospodarowania odpadami, przekazane zostają jednej gminie – Miastu Poznań i dodał, że rozwiązanie to odróżnia GOAP od innych Związków Międzygminnych.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski zapytał, po co był ten zapis w statucie skoro każda z gmin tworzących GOAP może w każdej chwili wystąpić ze Związku i nie gwarantuje on, że strumień odpadów z ich gmin będzie trafiał do spalarni i że Poznań będzie mógł tym gospodarować?

Zastępca Prezydenta – Mirosław Kruszyński wskazał, że ze względu na realizację spalarni i zobowiązania wynikające z umowy z partnerem prywatnym realizującym budowę spalarni, bardzo ważny jest zapis, że Miasto Poznań gospodaruje odpadami. Dla partnera prywatnego Miasto Poznań jest gwarantem realizacji spalarni.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski dopytał, czy w związku z faktem, że to Miasto Poznań jest gwarantem zapewnienia strumienia odpadów ten zapis statutowy upoważnia Miasto Poznań do skierowania roszczeń odszkodowawczych w stosunku do gmin, które będą chciały ze Związku wystąpić?

Zastępca Prezydenta – Mirosław Kruszyński wskazał, że możliwa jest jedynie umowa ze Związkiem na strumień finansowy, który zabezpieczać będzie interesy Miasta Poznania.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski wskazał, że może wystąpić taka skrajna sytuacja, w której z GOAP wystąpią wszystkie gminy i pozostanie w nim tylko Poznań i w związku z tym zapytał, co nam daje gwarancja GOAP, w którym będzie tylko Miasto Poznań?

Zastępca Prezydenta – Mirosław Kruszyński wskazał, że w sytuacji, gdy w GOAP pozostanie tylko Miasto Poznań to będzie ono miało wpływy z opłat za gospodarowanie odpadami z terenu Miasta.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski zapytał, czy śmieci do dalszego przetworzenia nie mogą wyjechać poza nasz region?

Zastępca Prezydenta – Mirosław Kruszyński wskazał, że nie mogą. Odnosząc się do pytania Radnego Szynkowskiego wyjaśnił, że dopiero w lutym, po uchwaleniu budżetu Związku można było odpowiedzialnie ponosić wydatki w zakresie rozwoju kadry i zakupu sprzętu, czyli decyzje o zaangażowaniu środków publicznych. Dodał, że nie potrafi odpowiedzieć na szczegółowe pytania dot. pracowników, podał jedynie, że zgodnie z jego wiedzą w okresie newralgicznym ok. 100 osób zatrudnionych było dodatkowo do wprowadzania danych do bazy, z którymi Związek podpisał umowy na świadczenie usługi w zakresie swoich komputerów. Wskazał, że w umowach tych zabezpieczona została także ochrona danych osobowych.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski przychylając się do prośby Prezydenta Kruszyńskiego oddał głos Dyrektor Kocięckiej.

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego – Beata Kocięcka wskazała, że Biuro Nadzoru Właścicielskiego nadzoruje, utworzony przez Miasto w wyniku przekształcenia zakładu budżetowego w spółkę, Zakład Zagospodarowania Odpadami sp. z o.o.. Dodała, że w związku z powyższym chciałaby przedstawić informacje na temat systemu zagospodarowania zmieszanych odpadów komunalnych, jaki został przyjęty w rozwiązaniach pomiędzy Miastem, GOAP i Spółką oraz skutków wynikających z wprowadzonych zmian (prezentacja stanowi **załącznik nr 4** do niniejszego protokołu). Kontynuując podała, że podstawą prawną nowego systemu gospodarki odpadami są: ustawa z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach, ustawa z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminie oraz Plan Gospodarki Odpadami dla Województwa Wielkopolskiego na lata 2012 – 2017, który wskazuje, że Regionalną Instalacją Przetwarzania Odpadów Komunalnych w Regionie II, do którego należy Miasto Poznań i wszystkie gminy objęte działaniem GOAP, jest składowisko odpadów i kompostownia, które eksploatuje Zakład Zagospodarowania Odpadów w Poznaniu. Dodała, że w Planie tym wskazano również uprawnione do prowadzenia zagospodarowania odpadów składowiska oraz instalacje zastępcze zlokalizowane w Regionie II. Omawiając podstawę zlecenia ZZO sp. z o.o. zadań z zakresu zagospodarowania odpadów zmieszanych w ramach ZM GOAP wskazała, że zgodnie z Planem Gospodarki Odpadami dla Województwa Wielkopolskiego składowisko odpadów oraz kompostownia, które eksploatuje ZZO sp. z o.o. są aktualnie jedyną Regionalną Instalacją Przetwarzania Odpadów Komunalnych dla Regionu II województwa wielkopolskiego. Podkreśliła, że w sytuacji istnienia więcej niż jednej takiej instalacji wystąpiłaby konieczność przeprowadzenia przez GOAP postępowania przetargowego w tym zakresie. Wyjaśniła także, że każdy podmiot odbierający od właścicieli nieruchomości zmieszane odpady komunalne, odpady zielone oraz pozostałości z sortowania odpadów komunalnych, zobowiązany jest przekazać je wyłącznie do RIPOK. Uszczegóławiając podała, że dopiero w sytuacji, gdy RIPOK nie funkcjonuje albo nie ma wystarczającej możliwości przerobu strumień odpadów zmieszanych może być kierowany do instalacji zastępczych.

Omawiając schemat odbioru i zagospodarowania odpadów komunalnych w Regionie II wskazała, że GOAP mógł przeprowadzić postępowanie przetargowe w dwóch wariantach: na odbiór i zagospodarowanie odpadów lub rozdzielając te czynności. Związek biorąc pod uwagę zapisy w statucie i wskazanie, że Miasto Poznań ma przejąć kontrolę nad zagospodarowaniem odpadów oraz z uwagi na potrzeby związane z realizacją inwestycji w zakresie spalarni przez Miasto Poznań świadomie rozdzielił te dwa postępowania. Sposób odbioru odpadów został zdefiniowany poprzez przeprowadzenie postępowania przetargowego i wybór przedsiębiorców, którzy mają odbierać odpady zmieszane i którzy mają jednocześnie odbierać i zagospodarowywać odpady zbierane selektywnie, gdyż jest to strumień, który nie jest kierowany na RIPOK a zagospodarowywany w innym trybie. Wskazując, że Związek zawarł z jedyną istniejącą w Regionie Instalacją Regionalną umowę na zagospodarowanie odpadów podała, że z uwagi na posiadane jej moce przerobowe i możliwości zawarł także umowy uzupełniające z instalacjami zastępczymi, na których mogą być składowane odpady z terenu Związku. Dodała, że jednocześnie ZZO sp. z o.o., aby zapewnić hierarchię postępowania z odpadami przeprowadził postępowanie przetargowe w odniesieniu do istniejących w Regionie trzech instalacji zastępczych w zakresie sortowania odpadów komunalnych w celu ustalenia cen i wyboru podmiotów dla świadczenia tej usługi dla poszczególnych sektorów. Omawiając odpowiedzialność RIPOK wynikającą z umowy, jaką Związek podpisał z ZZO sp. z o.o. wskazała, że odpowiada on za:

- zagospodarowanie zmieszanych odpadów komunalnych z terenu gminy Poznań,

- zagospodarowanie odpadów zielonych z całego Regionu II,
- prowadzenie punktów selektywnej zbiórki odpadów komunalnych,
- zagospodarowanie odpadów dostarczonych do punktów selektywnej zbiórki odpadów.

Przechodząc do informacji na temat przetargu, który został przeprowadzony przez Zakład Zagospodarowania Odpadów sp. z o.o. na sortowanie zmieszanych odpadów komunalnych wskazała, że przedmiot zamówienia obejmował przyjęcie do sortowni oraz przesortowanie zmieszanych odpadów komunalnych pochodzących ze wskazanych sektorów terenu Regionu II dostarczonych do sortowni. Dodała, że transport z sortowni na składowisko miał się odbywać na koszt Wykonawcy świadczącego usługę sortowania, wykonawca był także zobowiązany do wysegregowania odpadów nadających się do odzysku oraz zagospodarowania tego odzysku a jednocześnie został uprawniony, aby skierować na składowisko pozostałość po sortowaniu w ilości nie większej niż 60 tys. ton w roku 2013 i 120 tys. ton w roku 2014 (wielkości dotyczą wszystkich trzech instalacji łącznie). Omawiając wyniki postępowania przetargowego wskazała, że było ono przeprowadzone dla 13 sektorów, a każdy z oferentów mógł składać ofertę dla każdego z sektorów i wszystkich sektorów. Dodała, że swoje oferty złożyły wszystkie trzy instalacje, które zgodnie z Planem Gospodarki Odpadami Komunalnymi dla Województwa Wielkopolskiego mają uprawnienia do sortowania odpadów, a ofertowe ceny nie odbiegały od siebie zasadniczo.

Omawiając schemat funkcjonowania systemu wyjaśniła, że cały strumień odpadów komunalnych zmieszanych z 13 sektorów w pierwszej kolejności kierowany jest na sortownię, na których następuje rozdzielenie tej części odpadów, która jest odzyskiem a pozostała część kierowana jest do RIPOK. Przedstawiając funkcjonowanie tego systemu na przykładzie wg danych za miesiąc lipiec 2013 r. wskazała, że w miesiącu tym skierowano do sortowni 14 860, 786 t odpadów komunalnych zmieszanych, sortownię skierowały do RIPOK 8 832,600 t, co stanowi poniżej 60%, a ponad 40% odpadów, które sortownię otrzymały zostały przez nie zagospodarowane w ramach odzysku.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski dopytał, czy odpady komunalne zmieszane w podanej ilości 14 860, 786 t, które trafiły do sortowni pochodzą wyłącznie z terenu Poznania?

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego – Beata Kocięcka wskazała, że dotyczy to także Obornik i Suchego Lasu. Dodała, że pozostałe odpady trafiają do instalacji zastępczych, ponieważ RIPOK nie ma możliwości przyjęcia większego strumienia odpadów. Kontynuując omówiła schemat rozliczeń finansowych w zakresie zagospodarowania tego strumienia odpadów i wskazała, że Związek Międzygminny środki finansowe reguluje na podstawie umowy z RIPOK (ZZO), a Zakład Zagospodarowania Odpadów sp. z o.o. otrzymane środki przeznacza na finansowanie usług sortowni wyłonionych w przetargu, w części na obowiązkową opłatę marszałkowską za umieszczenie odpadów na składowisku. Ponadto zgodnie z przepisami ustawy składowisko musiało utworzyć fundusz rekultywacyjny, na którym jest zobowiązane odkładać środki pieniężne naliczone od każdej tony składowanej obecnie na składowisku, a środki te mają zabezpieczyć rekultywację kwater oraz obowiązek wykonywania 30-letniego monitoring zamkniętych kwater. Podkreśliła, że zwiększenie kosztów systemu wynika także z wprowadzenia, ze względu na ochronę środowiska i zapewnienie środków na wykonanie usług związanych z zamknięciem składowiska i jego późniejszym monitorowaniem, obowiązku tworzenia funduszu rekultywacyjnego. Wskazała także, że Prezydent Miasta Poznania podjął decyzję, iż nie będzie obciążał systemu kosztami rekultywacji, czy monitorowania tych części składowiska, które były wykorzystywane lub zamknięte przed datą 1 lipca 2013, gdyż powinny one stanowić koszt gminy, która prowadziła w tamtym okresie składowisko.

Przedstawiając rozliczenia finansowe za zamknięty miesiąc lipiec wskazała, że całość kwoty wynagrodzenia, jaką otrzymał RIPOK w tym okresie to niespełna 5 mln zł. Dodała, że z tejże kwoty 2 730 094, 68 zł (55,5%) przekazane zostało do sortowni jako zapłata za ich usługi, 618 026,51 zł (12,6%) przekazane zostało do Urzędu Marszałkowskiego tytułem obowiązkowej opłaty za umieszczanie odpadów na składowisku, kwota 522 359, 96 zł (10,6%) obligatoryjnie zasilila Fundusz Rekultywacyjny prowadzony jako wyodrębniony rachunek środków pieniężnych pozostający poza możliwością pełnego dysponowania przez podmiot, a kwotę 1 051 678, 14 zł (21,4%) otrzymał Zakład Zagospodarowania Odpadów tytułem pokrycia kosztów zagospodarowania zmieszanych odpadów komunalnych. Omawiając sposób kalkulacji ceny usług ZZO sp. z o.o. wskazała, że wysokość cen została ustalona na podstawie sporządzonych kalkulacji cen w ujęciu rocznym i na 1 tonę odpadów. Dodała, że kalkulacja ta uwzględniała zarówno niezbędne inwestycje na okres obowiązywania umowy, jak i koszty funkcjonowania przedsiębiorstwa i została ona sporządzona dla dwóch rodzajów odpadów: zmieszanych odpadów komunalnych oraz odpadów po mechanicznej segregacji stanowiących razem około 85% przyjmowanych odpadów. Porównując ceny w ramach umowy z ZM GOAP przed i po 01.07.2013 r. podała, że w przypadku składowania zmieszanych odpadów komunalnych opłata marszałkowska nie uległa zmianie, po 1 lipca pojawiła się natomiast opłata rekultywacyjna, która zgodnie z kalkulacją wynosi 59,14 zł/tonę, pojawił się także wzrost opłaty z tytułu unieszkodliwiania i zysku przedsiębiorstwa. Podkreśliła, że zmiana wartości ceny netto, jaka nastąpiła po 1 lipca 2013 roku, wskazuje na jej wzrost o 50%, jednak 30% w tego wzrostu spowodowane jest pojawieniem się nowego kosztu (fundusz rekultywacyjny) w systemie wynikającego ze zmiany przepisów prawa. Kontynuując wskazała, że w przypadku składowania odpadów po mechanicznej segregacji sytuacja jest analogiczna w przypadku opłaty rekultywacyjnej, jednak zmienia się wysokość opłaty marszałkowskiej, która ulega obniżeniu do ok. 71 zł. Porównując ofertę spółki na tle innych podmiotów świadczących usługi w zakresie zagospodarowania odpadów na terenie kraju wskazała, że są składowiska, które oferują ceny istotnie wyższe. Dodała, że w stosunku do średniej ceny, która dotyczy 23 instalacji cena ustalona przez ZZO sp. z o.o. ma odchylenie od średniej ceny na poziomie 7%, które z punktu widzenia standardu jakości zagospodarowania odpadów, jaki jest stosowany w tej instalacji, nie można uznać za istotne.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski oddał głos zaproszonym gościom i otworzył dyskusję.

Przedstawiciel SITA Zachód – Hanna Zajączkowska sprostowała słowa pani Dyrektor Kocięckiej i wskazała, że nie można porównywać instalacji regionalnych z naszą instalacją, która jest instalacją regionalną tylko i wyłącznie w zakresie odpadów posortowniczych – nie jest to instalacja regionalna w rozumieniu prawdziwego RIPOK, czyli mechaniczno-biologicznego przetwarzania. Dodała, że w obecnej sytuacji odpady z Poznania istotnie trafiają na sortownie, natomiast odpady z gmin wchodzących w skład Związku trafiają bez jakiegokolwiek przetworzenia bezpośrednio na składowiska. Podała także, że instalacje te, przysyłają do odbiorców odpadów pisma, w których nakazują podpisanie w karcie charakterystyki odpadów oświadczeń, że odpady te nie mogą podlegać sortowaniu.

Przedstawiciel firmy VIKOM – Michał Kubera wskazał, że nie wie jaka jest definicja RIPOK w naszym regionie, gdyż w jego opinii jest to zwykłe wysypisko i jeżeli jest tam jakaś instalacja to nie jest ona używana. Dodał, że sortownie wykonawców są w stanie przesortować wszystkie odpady i nie rozumie dlaczego na instalacje dostarcza się śmieci nieprzesortowane.

Przedstawiciel firmy EECC – Bernard Skiba odwołując się do głównej zasady zarządzania procesem zapytał, jakie narzędzia mierzenia tego procesu posiada GOAP i w jaki sposób uzyskuje on dane na tego procesu w celu dążenia do jego optymalizacji?

Przedstawiciel Firmy Artur Zys – Andrzej Springer ustosunkowując się do słów pani Dyrektor Kocięckiej wskazał, że przyjęcie logiki, iż w związku że Suchy Las został w uchwale o wykonaniu wojewódzkiego Planu wskazany jako instalacja regionalna dla wszystkich odpadów prowadziłoby do takiego skrajnego przypadku, że w Pile mamy instalację regionalną i teoretycznie należałoby zawieźć tam wszystkie odpady komunalne. Dodał, że należy brać kontekst na fakt, dla jakiego zakresu jest instalacją regionalną i jego zdaniem ZZO w Suchym Lesie jest instalacją regionalną dla odpadów posortowniczych. Poprosił o zweryfikowanie tego w Urzędzie Marszałkowskim.

Zastępca Prezydenta – Mirosław Kruszyński odnosząc się do stwierdzenia, czy jest to instalacja regionalna czy też nie zauważył, że jest to instalacja regionalna i kwestia przyjęcia takiego rozwiązania, w którym GOAP organizuje przetarg, czy też przekazuje tę kompetencję do ZZO, który jest jedyną instalacją do odbierania odpadów posortowniczych jest elementem wtórnym, gdyż przedsiębiorcy wykonujący usługę sortowniczą i tak przewożą swoje odpady na składowisko ZZO w Suchym Lesie. Wskazał także, że pani Dyrektor pokazała, jaka jest redukcja odpadów i dla niego jest oczywiste, że należy dążyć do sytuacji, w której jak najmniej odpadów będzie trafiało na składowisko. Odnosząc się do instalacji zastępczych gminnych podał, że jest to pewien problem samorządów i w momencie, gdy cały strumień byłby kierowany na składowisko w Suchym Lesie poniosłoby one duże straty, jak również znacząco podniósłby się koszt zagospodarowania odpadów z uwagi na koszty transportu odpadów.

Prezes Spółki Remodnis Sanitech – Michał Dąbrowski wskazał, że moce przerobowe sortowni w całości pokrywają ilości odpadów powstających w GOAP. Dodał, że to, iż one tam nie trafiają nie jest z całą pewnością zgodne z ustawą o odpadach, ale być może jest zgodne z polityką samorządów.

Przedstawiciel firmy VIKOM – Michał Kubera zapytał, jak można dopuścić do przetargu firmę, które nie dysponują w Poznaniu niczym tym bardziej, że warunkiem wzięcia udziału w przetargu było posiadanie w Poznaniu bazy. Dodał, że ktoś powinien to skontrolować.

Przedstawiciel firmy Skip-recykling – Rafał Siejek wskazał, że skoro prawo nakazuje sortowanie odpadów to nie można zakrywać się ekonomią i wywozić śmieci tam gdzie nam się podoba. Zapytał, dlaczego dla Poznania sortujemy odpady i jest to droższe a dla innych gmin śmieci nie są sortowane i jest to tańsze?

Zastępca Prezydenta – Mirosław Kruszyński po raz kolejny wskazał, że nie może się wypowiadać w kwestiach związanych z przetargiem.

Prezes Spółki Remodnis Sanitech – Michał Dąbrowski wskazał, że w dniu wczorajszym otrzymał dokument od GOAP, w którym poinformowano go, że jedna z firm, która jest podmiotem wykonawczym Remondis, została skreślona z rejestru działalności regulowanej z uwagi na niespełnianie wymogów przez jej bazę. Dodał, że drugie pismo otrzymał z Wojewódzkiego Inspektoratu Środowiska, w którym poinformowano go, że baza firmy

AGORA nie spełnia wymagań i w związku z tym wyraził nadzieję, że GOAP będzie w tej sprawie tak samo konsekwentny.

Zastępca Prezydenta – Mirosław Kruszyński podkreślił raz jeszcze, że w kwestii przetargu nie będzie się wypowiadał. Potwierdził natomiast, że zgodnie z przepisami GOAP ciągle prowadzi przegląd bazy pod względem zgodności z prawem. Dodał, że w przypadku przetargów bada się legalność oferty nawet po jego rozstrzygnięciu i w momencie stwierdzenia braku zdolności do wykonywania czynności nie dojdzie do podpisania umowy z takim podmiotem.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski wskazał, że ostatnie słowa Prezydenta cieszą, gdyż świadczą, że GOAP będzie tą sytuację weryfikował jednak wyraził zdziwienie, że kwestia ta badana jest dopiero teraz a nie w momencie, gdy takie sygnały się pojawiły. Wyraził nadzieję, że jeśli okaże się, iż komisja przetargowa nie wykazała się odpowiednią aktywnością w tym zakresie to poniesie ona stosowne konsekwencje.

Zastępca Prezydenta – Mirosław Kruszyński wskazał, że cały czas trwa praca komisji przetargowej. Dopiero po jej zakończeniu można mówić o działaniach kontrolnych wobec komisji.

Przedstawiciel firmy VIKOM – Michał Kubera wyraził opinię, że poznaniacy są przez GOAP źle traktowani i wskazał, że firmy, w sektorach znajdujących się poza Poznaniem także przekraczały budżet podany przez Związek, a w Poznaniu takie firmy zostały z tego powodu odrzucone

Radny Szymon Szykowski vel Sęk podał, że otrzymał opracowanie zawierające historię korespondencji firm biorących udział w przetargu z Prezydentem na temat SIWZ i wskazał, że treści tam zawarte świadczą o braku gotowości GOAP do uszczegółowienia SIWZ i braku przygotowania do tego przetargu. Zapytał, czy umowa podpisana jest w taki sposób, że jeżeli nie zostanie zapewniony dopływ strumienia odpadów do spalarni na poziomie określonym w umowie opłata będzie ponoszona za całość?

Zastępca Prezydenta – Mirosław Kruszyński odpowiedział twierdząco na pytanie Radnego Szykowskiego i wskazał, że właśnie dlatego w statucie wpisano, że Związek przekazuje kompetencje zagospodarowania odpadów Miastu Poznań, gdyż w takiej sytuacji Związek mógł podpisać umowę z Poznaniem na bazie której Miasto Poznań po stronie przychodów może mieć ten strumień pieniędzy pokazany. Dodał, że beneficjentem środków unijnych jest Miasto Poznań, więc gminy będące w GOAP, w momencie wystąpienia którejs z nich ze Związku będą musiały one zapłacić więcej za zagospodarowanie odpadów. Raz jeszcze wskazał, że na temat przetargu nie może się wypowiadać, ale mówiąc ogólnie wskazał, że komisja przetargowa musi postępować zgodnie z przepisami. Dodał, że praca komisji musi być dokumentowana i jeśli ktoś składa oświadczenia niezgodne ze stanem faktycznym a komisja poweźmie na ten temat informacje to zobowiązana jest do poinformowania o tym fakcie prokuratury.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski wyraził zdziwienie, że osoby podejmujące tak istotną decyzję jak zlecenie zagospodarowania odpadów, wchodzące w skład komisji konkursowej, wiedząc jak baza powinna wyglądać nie podjęły żadnych kroków w celu skontrolowania tego faktu. Zapytał, czy Panu Prezydentowi, jako przewodniczącemu GOAP cokolwiek wiadomo na temat czynności podjętych w celu skontrolowania tej bazy?

Zastępca Prezydenta – Mirosław Kruszyński wypowiedział się, że są to kompetencje komisji przetargowej i nie posiada wiedzy czy komisja przetargowa badała takie doniesienie, jednak nie zakłada, że komisja takich kroków by nie podjęła. Wskazał, że dla dobra całego procesu nie może ingerować w prace komisji przetargowej i nie zamierza dochodzić dokumentacji w tej sprawie. Musiał wyłączyć się z prac komisji przetargowej z racji nadzoru nad spółkami, m.in. Remondis więc w sytuacji gdyby miał jakąkolwiek wiedzę w tym zakresie i gdyby ją zgłębiał można by zakwestionować legalność oferty złożonej przez Remondis a nawet legalność całego procesu przetargowego. Ponadto w przypadku odwołań prawidłowość postępowania przetargowego oceni Krajowa Izba Odwoławcza.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski poprosił, aby po zakończeniu postępowania przetargowego przygotowano pisemną informację, co komisja przetargowa zrobiła z informacją o tym, że baza przy ul. Wieruszowskiej może nie spełniać wymogów określonych w SIWZ.

Przedstawiciel firmy Remondis Sanitech – Wojciech Kulak wskazał, że firma startująca w przetargu powinna spełniać wymogi określone w SIWZ na dzień jego opublikowania. Odnosząc się do ilości odpadów określonych w umowie podał, że w roku 2011 w Poznaniu zgodnie z rocznikiem statystycznym było 210 tys. ton odpadów i dodał, że w gospodarce odpadami jest generalną prawidłowością, że strumień ilości odpadów wzrasta proporcjonalnie do wzrostu produktu krajowego brutto. Podał, że realna ilość odpadów jest rzeczą bardzo fizycznie sprawdzalną i jeśli ustala się wynagrodzenie ryczałtowe w oparciu o ilość odpadów zmniejszoną o ponad 30% w stosunku do ilości odpadów z lat poprzednich to oznacza, że firmy będą musiały dokonać wywozu na poziomie o 47% wyższym niż ten ryczałt zakłada.

Przedstawiciel Związków Zawodowych Remondis wskazał, że od momentu otwarcia ofert do dnia ogłoszenia wyników przetargu minęło 45 dni i w związku z tym zapytał, czy służby miejskie były w stanie sprawdzić w tym czasie wiarygodność oferentów i sprawdzić czy firma startująca w przetargu posiada odpowiednią bazę, odpowiedni tabor, odpowiednią ilość pojemników i odpowiednią ilość wyszkolonego personelu niezbędnych do realizacji tego zadania? Dodał, że z informacji, jakie do niego docierają wynika, że firma FB Servis szuka dopiero pracowników do obsługi samochodów zwanych potocznie „śmieciarkami”. Zapytał, czy nikomu nie przyszło do głowy, aby wysłać kogoś do sprawdzenia rzetelności tych ofert i wskazał, że dla niego jest to postawa wielce żenująca.

Przedstawiciel firmy EKO-TOM – Anna Turguła zapytała, dlaczego GOAP nie zaktualizował na bieżąco informacji, że dane firmy otrzymały wpis do rejestru działalności regulowanej? Dodała, że firma FB Servis dostała wpis w czerwcu a informacja została umieszczona w Internecie dopiero dzień po otwarciu ofert

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski wskazał, że wszystkie informacje, o które tu dziś pytamy mają charakter publiczny i wyraził nadzieję, że wszystkie te wątpliwości zostaną przez Prezydenta wyjaśnione po zakończeniu przetargu.

Radny Michał Grześ zapytał, ilu mieszkańców Poznania złożyło deklarację na wywóz odpadów komunalnych? Zapytał także o ile w Poznaniu musiałyby wzrosnąć stawki za wywóz odpadów w sytuacji, gdyby nie pojawiła się firma, która zaproponowała stawki mieszczące się w budżecie określonym przez GOAP?

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski wskazując, że w pierwszej wersji SIWZ określono o wiele większy tonaż odbioru odpadów zapytał, czy GOAP ustalając budżet brał pod uwagę, że tych śmieci będzie tyle ile w pierwotnej wersji SIWZ, czy tyle ile określono później?

Zastępca Prezydenta – Mirosław Kruszyński wskazał, że w dalszej prezentacji pokaże wysokość wpływów z tytułu odbioru odpadów i ilość osób zgłoszonych do systemu.

Radny Adam Pawlik zapytał, dlaczego przetarg na wywóz odpadów był ogłoszony na rok a nie np. na lat 5 czy też 10?

Zastępca Prezydenta – Mirosław Kruszyński wyjaśnił, że w 2016 roku powinna być gotowa spalarnia i system gospodarowania odpadami będzie funkcjonował wtedy w inny sposób. Dodał, że jest to okres 3 lat, który podzielony został na 2 etapy z uwagi na brak doświadczenia gmin w zakresie gospodarowania odpadami.

Prezes Zakładu Zagospodarowania Odpadów – Krzysztof Krauze przedstawiając prezentację na temat zagospodarowania odpadów zielonych przez ZZO omówił schemat postępowania przy odbiorze i zagospodarowaniu odpadów zielonych w Regionie II. Dodał, że ZZO przyjmuje odpady zielone na tymczasową kompostownię przyzgową i wskazał, że od 2015 roku planuje się uruchomienie biogazowni z kompostownią – instalacji do odzysku odpadów podlegających biodegradacji, która zlokalizowana będzie przy składowisku odpadów w Suchym Lesie, która będzie w stanie przyjąć 30 tys. ton. Wyjaśnił także, że wydajność istniejącej kompostowni przyzgowej mającej status RIPOK jest niewystarczająca dla potrzeb Regionu II i podał, że przy przepustowości instalacji, która wynosi 10 tys. ton/rok jej wydajność w 2012 roku została wyczerpana w miesiącu listopadzie, a w roku 2013 ilość przyjętych do kompostowni odpadów do 25 września wynosi 9150 ton. Kontynuując wskazał, że w momencie budowy nowych kwater obecnie użytkowana kompostownia zostanie zlikwidowana, gdyż jej obecna lokalizacja koliduje z przebiegiem planowanej drogi dojazdowej do nowych kwater. Odnosząc się do stawianych zarzutów wskazał, że w przypadku odpadów niejasnego pochodzenia są one kierowane na kwaterę, gdyż materiał wsadowy na kompost nie może być zanieczyszczony. Dodał, że pojazdy bezpyłne z odpadami zielonymi rozładowywane są na kwaterze, gdzie następuje ich klasyfikacja pod kątem przydatności do kompostowania i tylko odpady zielone, które nadają się do dalszego procesu trafiają na przyzmy kompostowni. Wyjaśniając powody wprowadzenia takiej procedury wskazał na następujące argumenty:

- część odpadów zielonych mimo deklaracji firm transportowych odpadami zielonymi faktycznie nie jest,
- bardzo często są to worki ze zmieszanyimi odpadami komunalnymi lub odpady zielone w postaci kiszonki,
- przy prowadzeniu zbiórki odpadów zielonych w systemie workowym trudno jest zidentyfikować ich zawartość,

Dodał także, że lepszym rozwiązaniem dla zachowania dobrej jakości odbieranych odpadów zielonych byłby system pojemnikowy. Odnosząc się do planowanej budowy instalacji do odzysku odpadów biodegradowalnych wskazał, że projekt wyszczególniony jest w Planie Gospodarki Odpadami dla województwa wielkopolskiego na lata 2012-2017 i znajduje się na liście planowanych inwestycji w Regionie II. Dodał, że spółka na ten cel stara się o dofinansowanie unijne a złożony przez nią wniosek przeszedł pozytywną ocenę formalną i merytoryczną I stopnia i projekt został skierowany do oceny merytorycznej stopnia II. Podał

także, że spółka złożyła wniosek o dofinansowanie tego przedsięwzięcia do Narodowego Funduszy Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski nawiązując do prezentacji Dyrektor Kocięckiej wskazał, że za miesiąc lipiec na koszty funkcjonowania składowiska ZZO otrzymało 1 mln zł i zapytał, jaka część tej kwoty to zysk Spółki a jaka kwota to koszty? W związku ze stwierdzeniem, że na kwatery odstawiane są czasem odpady zielone w postaci kiszunki zapytał, jakie są tym firmom wydawane karty przekazania odpadów – wskazuje się, że ten odpad został zagospodarowany na kompostowni, czy też na karcie wskazuje się, że został zagospodarowany w inny sposób?

Prezes Zakładu Zagospodarowania Odpadów – Krzysztof Krauze odpowiedział, że w sytuacji, gdy cały transport nie nadaje się na kompostownię ZZO na karcie odbioru odpadów poświadcza, że odpady trafiły na kwaterę. Dodał, że tylko w sytuacji, gdy większość odpadów może trafić na kompostownię poświadczają wtedy na karcie, że następuje recykling organiczny. Na pytanie odnośnie zysku ZZO odpowiedział członek zarządu spółki, który wskazał, że zysk stanowi 6,3% podanej kwoty.

Radny Michał Grześ zapytał, czy były takie sytuacje, że przyjmowano odpady zmieszane a rejestrowano je jako odpady zielone?

Prezes Zakładu Zagospodarowania Odpadów – Krzysztof Krauze odpowiedział, że „być może zdarzyły się takie przypadki”.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski odnosząc się do odpowiedzi Prezesa ZZO zapytał, czy publicznie dopuszcza on, że pracownicy jego Spółki poświadczali nieprawdę? Wskazał, że jest to sytuacja zero-jedynkowa i będzie ona badana. Dodał, że w sytuacji, gdy samochody dostarczające mają GPS, a firmy dostarczające odpady posiadają karty odbioru odpadów to i tak nic się nie ukryje.

Prezes Zakładu Zagospodarowania Odpadów – Krzysztof Krauze wskazał, że tłumaczył wcześniej, że w przypadku niepewnego rodzaju materiału samochody kierowane są na kwaterę i dopiero tam jest on weryfikowany, dlatego też GPS pokaże, że samochody kierowane były na kwaterę. Dodał, że materiał zdatny na kompostownię transportowany jest z kwater ładowarką. Podkreślił także, że pokazywał już, że przepustowość kompostowni wynosi 10 tys. ton, a dostarczono już na nią w tym roku ponad 9 tys. i za chwilę nie będzie tych odpadów gdzie kompostować i wtedy będą Państwo pytali, co ZZO robi z tymi odpadami.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski wskazał, aby przynajmniej nie poświadczać nieprawdy i oddał głos panu Kuberze.

Przedstawiciel firmy VIKOM – Michał Kubera odnosząc się do słów Prezesa ZZO wskazał, że w sytuacji, gdy trawa odbierana jest co dwa tygodnie to z całą pewnością odpad będzie ukiszony. Dodał, że „nie neguje tego, co Pan robi na swoim podwórku, bo to nie mój interes, to jest interes Miasta”. Podał, że nie widzi sensu w tym, że GOAP karze firmy odbierające odpady zielone za niedostarczenie worków na trawę, czy też za nieodebraną trawę skoro odpady te i tak trafiają „do dziury” na kwaterę. Dodał, że już chyba od miesiąca wszystkie pojemniki z odpadami zielonymi, które dostarczane są do ZZO przez jego firmę „idą w dziurę”.

Przedstawiciel PUK A. Zys – Andrzej Springer wskazał, że należałoby się wspólnie zastanowić nad sensem takiego działania, gdyż bilans ekologiczny tego przedsięwzięcia jest ujemny.

Przedstawiciel firmy Hemar - Miron Greinert Czekalski wskazał, że odpady zielone w workach odbierane są w ustalonych przez GOAP terminach i prawdą jest też to, że firmom odbierającym odpady nie zależy, aby odpadów zielonych było jak najwięcej, gdyż nikt im za dostarczanie tych odpadów do ZZO nie płaci. Wskazał także, że są oni zobligowani do dokumentowania nieprawidłowego segregowania odpadów przez klienta i podkreślił, że firmom zależy, aby towar, który trafia na kompostownię był czysty, aby żaden z kontrolerów GOAP nie powiedział im, że wykonują swoją pracę niepoprawnie.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski w związku z upływem 3 godzin posiedzenia Komisji podał wniosek o przedłużenie czasu posiedzenia o godzinę

„za” – 6 „przeciw” – 0 „wstrzym.się” – 0 obecny - 1

W wyniku głosowania Komisja Gospodarki Komunalnej i Polityki Mieszkaniowej wyraziła zgodę na przedłużenie posiedzenia.

Prezes Zakładu Zagospodarowania Odpadów – Krzysztof Krauze zgodził się z Prezesem firmy Hemar, że zbieranie odpadów zielonych, które są kiszonką nie ma sensu. Dodał, że nie może odpowiadać na pytania dot. odbierania odpadów, gdyż ZZO nie odbiera odpadów a odpowiedzialny jest jedynie za ich zagospodarowanie.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski wskazał, że być może warto byłoby porozmawiać z firmami odbierającymi odpady i zastanowić się jak problem odbioru odpadów zielonych rozwiązać, bo jeśli rzeczywiście spora część odpadów zielonych odbieranych raz na dwa tygodnie to kiszonka i trafiają one na kwatery to nie ma sensu podrażać kosztów firmom odbierającym odpady.

Prezes Zakładu Zagospodarowania Odpadów – Krzysztof Krauze sprostował, że większość odpadów trafia na kompostownię a ludzie są na tyle racjonalni, że koszą trawę wtedy kiedy wyznaczony jest odbiór odpadów.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski w związku z brakiem dalszych pytań w tym zakresie wskazał, że odda głos Prezydentowi Kruszyńskiemu. Zapewnił jednocześnie, że na pewno zorganizowane zostanie kolejne posiedzenie Komisji Gospodarki Komunalnej po zakończeniu postępowania przetargowego, na którym poruszona zostanie kwestia rozstrzygnięć przetargowych.

Radny Adam Pawlik – skierował prośbę do Prezydenta o umożliwienie Radnym zwiedzenia wszystkich instalacji.

Zastępca Prezydenta – Mirosław Kruszyński przyznał, że słowa prezesa ZZO po prostu go zaskoczyły i zapewnił, że w tym zakresie zostanie w ZZO przeprowadzona kontrola. Wskazał

także, że poprosi pracowników ZZO o zweryfikowanie wszystkich niejasności, które pojawiły się w dyskusji i podał, że zgodnie z jego wiedzy na kompostownie trafiają duże ilości odpadów zielonych, jednak jeśli posiada błędne informacje w tym zakresie to oczywiście trzeba coś w tej kwestii zmienić.

Omawiając składowe średniej ceny za zagospodarowanie odpadów wskazał, że jest to suma kosztów składowania, kosztów sortowania, opłaty rekultywacyjnej i opłaty marszałkowskiej. Następnie przedstawił kalkulację średniej ceny za zagospodarowanie odpadów w dwóch wariantach teoretycznych przy założeniu różnych wartości masy odpadów zmieszanych i masy odpadów składowanych (prezentacja stanowi **załącznik nr 5** do niniejszego protokołu). Następnie przedstawił ilość odebranych odpadów komunalnych zmieszanych porównując ją do średniej ilości odebranych odpadów komunalnych zmieszanych w 2012 r. Przedstawił również ilość odpadów komunalnych zebranych w sposób selektywny w lipcu i sierpniu, która odbiega od średniej ilości z tych miesięcy w roku 2012 r. Odnosząc się do ilości zebranych odpadów zielonych, które do tej pory nie były zbierane, wskazał, że z przedstawionych danych wynika, iż w porównaniu do lipca w miesiącu sierpniu nastąpił wzrost odbioru tych odpadów. Odnosząc się do dochodów, jakie wpłynęły z tytułu odbioru odpadów wskazał, że dochód z dwóch pierwszych miesięcy został przez GOAP w budżecie przyjęty na poziomie ok. 27 mln zł. Według złożonych deklaracji przypis z nich wynikający stanowi 94% planowanego budżetu. Wskazał, że bieżący stan środków na 26 września w stosunku do budżetu wynosi ponad 82% a w stosunku do przypisu wynikającego z deklaracji to ok. 89%. Odnosząc się do ilości złożonych deklaracji wskazał, że ogółem wpłynęło 81 365 deklaracji:

- 77 239 deklaracji zostało złożonych poprawnie i wprowadzonych do systemu
- 4 126 deklaracji złożonych zostało niepoprawnie, w tym 681 deklaracji ze spółdzielni mieszkaniowych, które uwzględniają 222 593 osoby.

Dodał, że poprawnie złożone deklaracje uwzględniają 391 041 osoby, a deklaracje złożone niepoprawnie obejmują 311 390 osób – łącznie w deklaracjach złożonych liczba uwzględnionych w nich osób wynosi 702 431, co stanowi 98,18 % liczby osób określonych w SIWZ. Uszczegółowiając wskazał, że przedstawione dane zawierają również deklaracje złożone z terenów niezamieszkałych. Podał także, że GOAP będzie dochodził niepoprawnie złożonych deklaracji, lub braku złożenia deklaracji oraz tych osób, które mimo złożenia deklaracji nie wywiązują się z obowiązku regulowania opłat.

Radna Lidia Dudziak – zapytała, jak został rozwiązany problem terenów niezamieszkałych ogólnodostępnych np. chodniki, parki itp.?

Zastępca Prezydenta – Mirosław Kruszyński wyjaśnił, że w przypadku ulic i przystanków są to przestrzenie publiczne, których utrzymaniem, na zlecenie odpowiednich jednostek, zajmują się firmy zewnętrzne i to właśnie one zobowiązane są do złożenia deklaracji. Wyjaśnił, że odpady z tych przestrzeni odbierane będą na dotychczasowych warunkach.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski zapytał, czy i jaki jest % osób, które płacą awansem za okres przyszły? Zapytał także, jakie są przewidywania Zarządu GOAP w zakresie braków w budżecie na koniec roku i jeżeli takowe braki mogłyby się pojawić czy Skarbnik Miasta o takiej ewentualności wie?

Zastępca Prezydenta – Mirosław Kruszyński odpowiedział, że nie potrafi odpowiedzieć na pytanie dot. osób płacących awansem, jednak z informacji uzyskanych z GOAP wynika, że jest to niewielka ilość osób. Dodał, że GOAP nie zakłada luki w budżecie na koniec roku.

Wskazał, także, że nie zakłada się obciążania gminy i w przypadku luki w budżecie GOAP będzie korzystał z kredytu.

Przedstawiciel firmy VIKOM – Michał Kubera wskazał, że dane przedstawione przez Prezydenta nie są zgodne z rzeczywistością, dlatego też na kolejnym posiedzeniu Komisji poświęconemu tej tematyce pokażą dane obrazujące stan rzeczywisty.

Zastępca Prezydenta – Mirosław Kruszyński podkreślił, że w zestawieniu ujęte zostały wszystkie dane przekazane przez firmy odbierające odpady.

Przedstawiciel Firmy Artur Zys – Andrzej Springer zachęcił do prowadzenia dialogu technicznego z firmami przed przyszłym postępowaniem przetargowym, gdyż chodzi o wspólne dobro. Dodał, że firmy wyraziły szczerą troskę w trakcie dialogu technicznego przed zamówieniem z wolnej ręki o dochody GOAP i przypomniał, że dialog ten nie przewidywał zadawania pytań i udzielania odpowiedzi.

Zastępca Prezydenta – Mirosław Kruszyński wskazał, że oczywiste jest, iż dialog techniczny jest nieodłącznym elementem postępowania przetargowego, jednak w sytuacji konieczności przeprowadzenia zamówienia z wolnej ręki podjęto dialog techniczny tylko po to, aby ustalić warunki zamówienia. Zapewnił, że GOAP wystarczająco wcześniej podejmie z firmami dialog techniczny, który jest niezbędny do wypracowania optymalnych zasad odbioru odpadów. Ich podstawą będzie przygotowany projekt uchwały w sprawie zmian w regulaminie utrzymania czystości i porządku w gminie.

Radny Adam Pawlik wskazał, że z rozmów przeprowadzonych z Dyrektorami placówek oświatowych wynika, że płacą o wiele więcej za wywóz odpadów niż przed wejściem w życie nowej ustawy. Zapytał, czy w związku z tym Miasto zabezpieczyło środki finansowe dla wszystkich podległych podmiotów na opłacenie tych wyższych należności? Skierował również prośbę do Przewodniczącego Komisji, aby wystąpił z wnioskiem do Prezydenta o umożliwienie Radnym zobaczenia wszystkich obiektów związanych z zagospodarowaniem odpadów, aby można było zobaczyć jak cały ten proces wygląda w praktyce.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski przyjął wniosek Radnego Pawlika. Odnosząc się do placówek oświatowych wyjaśnił, że koszt ten szacuje się na poziomie 500 tys. zł i zgodnie z informacjami od pani Skarbnik wynika, iż różnica ta sfinansowana zostanie z rezerwy oświatowej. Dodał, że problem ten dotyczy wszystkich jednostek miejskich i należy się zastanowić na Zgromadzeniu Związku nad rozważeniem obniżenia tych opłat.

Przedstawiciel Rady Osiedla Głuszyna wyraził wątpliwość, co do ceny, jaką ustalił GOAP. Wskazał, że usługi na jego osiedlu wykonywane były za 8 zł/os i odpady wywożone były 3 razy w tygodniu. Dodał, że od momentu wprowadzenia nowych zasad odpady te są wywożone tylko 2 razy w miesiącu, co sprawia, że na osiedlu zalegają śmieci.

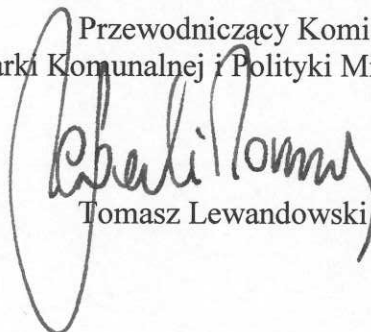
Zastępca Prezydenta – Mirosław Kruszyński wskazał, że nowy system jest droższy a oferty, jakie wpłynęły od firm, które do tej pory odbierały odpady są na wyższym poziomie niż te 12 zł. Dodał, że w przypadku podniesienia częstotliwości wywozu odpadów cena ta musiałaby wzrosnąć.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski wskazał, że jak już będą wiadome wszystkie elementy składowe na cenę 12 zł to chciałby, aby Pan Prezydent jako

Przewodniczący Zarządu GOAP podał do publicznej wiadomości, jakie elementy składają się na tą cenę. Dodał także, że po rozstrzygnięciu przetargu we wszystkich sektorach będzie wnosił o zróżnicowanie cen w sektorach.

Wskazał, że żałuje, iż do tej dyskusji doszło tak późno i wyraził nadzieję, że ten system uda się jeszcze uporządkować. Zadeklarował, że Komisja może stanowić płaszczyznę rzeczywistego dialogu i jeśli będzie taka potrzeba tego typu dyskusje będą przez Komisję organizowane. Zapewnił, że poprosi o spotkanie przewodniczących wszystkich klubów funkcjonujących w Radzie Miasta Poznania i zastanowią się na temat tego, w jaki sposób Miasto jest reprezentowane w Związku i spróbują odpowiedzieć na pytanie, czy Zarząd Związku wykonuje swoje zadania w sposób odpowiedni. Następnie podziękował wszystkim zebrany za udział w dyskusji i zamknął posiedzenie Komisji Gospodarki Komunalnej i Polityki Mieszkaniowej.

Przewodniczący Komisji
Gospodarki Komunalnej i Polityki Mieszkaniowej



Tomasz Lewandowski

Protokół sporządziła:
K.Koczorowska
Biuro Rady Miasta